

## Słowo od wydawcy

Książkę Zofii J. Zdybickiej: *Partycypacja bytu. Próba wyjaśnienia relacji między światem a Bogiem*, należy zaliczyć do klasyki filozofii realistycznej przynajmniej z kilku powodów. Po pierwsze, jest pionierskim – w literaturze polskiej – opracowaniem teorii partycypacji, która przynależy do jednego z ważniejszych „instrumentariów” metodologicznych metafizyki, pozwalającym na wyjaśnienie charakteru relacji, jaka zachodzi pomiędzy światem a Absolutem (Bogiem). Po drugie, została opublikowana w Polsce prawie pięćdziesiąt lat temu w 1972 roku i jak dotąd nie ukazało się żadne inne opracowanie tego zagadnienia. Po trzecie, teoria ta została wprowadzona na teren metafizyki realistycznej, jako teoria dopełniająca teorię przyczynowego wyjaśniania oraz teorię analogii i jest ważnym uzupełnieniem całości wykładu metafizyki.

Termin łaciński „partycypacja” (gr. μέθεξις [méthexis]) pochodzi od słów: „pars” – część, oraz „capere” – otrzymywać, chytyć. Wyrażenie „partem capere” czy „partem habere” oznacza posiadanie jakiejś części w całości czy otrzymywanie jakiejś części z całości, uczestniczenie w całości. Na terenie metafizyki egzystencjalnej termin „partycypacja” wskazuje na całkowitą zależność, całkowitą pochodność, tak poszczególnego bytu, jak i całości świata od Stwórcy.

W studium tym Autorka stara się odpowiedzieć na kilka ważnych pytań. Wśród nich możemy wskazać następujące: dlaczego św. Tomasz z Akwinu, mając do dyspozycji Arystotelesa teorię wyjaśniania przyczynowego, nie wykorzystuje tej teorii do opisu relacji między światem a Bogiem, a sięga do Platona teorii partycypacji, którą Arystoteles ostro skrytykował, a nawet ośmieszył, mówiąc, że nie wyjaśnia ona pochodności świata materialnego od świata idei i jest to tylko takie „poetyckie gadanie”? Co takiego zmieniło się w św. Tomasza metafizyce, że musiał on sięgnąć do

platońskiej teorii partycypacji? Ponadto, w jaki sposób Akwinata przeformułował ową teorię partycypacji i co do niej weszło od Platona, a co pozostało z Arystotelesa?

Należy zauważyć, że Arystoteles nie znał przyczynowania stwórczego, gdyż, podobnie jak jego poprzednicy, przyjmował odwieczne istnienie świata. Jego Absolut – w odniesieniu do wyjaśniania związku ze światem – był tylko (!) przyczyną celową ruchu. Absolut jako cel całego świata, będąc pożądanym ze względu na swe dobro, stał się źródłem ruchu całych niebios, inicjując życie i istnienie świata. Z tej racji był określany jako Nieporuszony Poruszyciel. Poza ruchem wszystko inne nie było uprzyczynowane przez Absolut. Z kolei Platon, który także nie znał pojęcia stwarzania *ex nihilo*, w swojej teorii partycypacji wskazuje tylko (!) na „uprzyczynowanie” wzorcze bytów materialnych. Obie te próby wyjaśniania zależności świata od Absolutu (lub sfery absolutnej) nie uwzględniają całościowej zależności – a więc sprawczej istnienia, wzorczej i celowej – na jaką wskazuje specyfika przyczynowania stwórczego, którą wprowadza św. Tomasz do realistycznej metafizyki Arystotelesa.

Z tej racji Tomasz z Akwinu poszukuje nowego „instrumentarium”, które pozwoliłoby mu wyjaśnić pełne i całkowite uprzyczynowanie, zarówno całego świata, jak i poszczególnych bytów od Pierwszej Przyczyny, która jest Przyczyną Stwórczą. Teoria partycypacji, którą odnajduje św. Tomasz u Platona, a która jest interpretowana jako teoria wyjaśniająca upodobnienie bytu czy jego uczestwienie w odniesieniu do idei wzorczej, dawała podstawę opisaną pełnej zależności wzorczej i sprawczej bytów materialnych. Jednak teoria ta, przeniesiona w wersji Platona na teren metafizyki, niosła za sobą pułapkę panteizmu. Z tej racji musiała zostać na nowo zreinterpretowana przez św. Tomasza i przeformułowana w ramach Arystotelesa teorii czterech przyczyn, by spełnić zamierzone przez Akwinatę zadanie. Byty partycypują (uczestniczą) w istnieniu Absolutu, lecz w ten sposób, że Absolut jest dla nich przyczyną sprawczą, wzorczą i celową. Tomasz z Akwinu – przeformułując Platona teorię partycypacji i Arystotelesa teorię czterech przyczyn – mógł ukazać specyfikę przyczynowania stwórczego, które przejawia się w całkowitym (totalnym) uprzyczynowaniu bytu przez Absolut (Stwórcę).

Cała zatem problematyka związana z Tomaszową teorią partycypacji ma u swych podstaw fakt odkrycia przez niego filozoficznej prawdy o stworzeniu świata *ex nihilo* oraz o Stwórcy jako ostatecznej przyczynie istnienia świata. Samo stwarzanie św. Tomasz zdefiniował jako wprowadzanie całości bytu do istnienia aktem intelektu i woli Stwórcy. Według

filozoficznej teorii *creatio ex nihilo* świat nie powstał z czegoś co wcześniej było, lecz wszystko, co istnieje, ma źródło swego istnienia w pierwszej przyczynie, która zostanie nazwaną Przyczyną Stwórczą. Nic więc dziwnego, że Tomaszowa teoria stworzenia świata *ex nihilo* pociągnęła za sobą rewolucję w opisywaniu i wyjaśnianiu relacji świata do Absolutu. Świat – jako całość – nie jest odwieczny, a jego najważniejszym „atrybutem” jest istnienie. O ile dla Arystotelesa ruch, w sensie metafizycznym, był najważniejszym atrybutem świata i bytów, o tyle dla Tomaszowej interpretacji tym atrybutem dla świata bytów będzie istnienie. Jednak nie czyste istnienie, gdyż takie jest atrybutem Absolutu, lecz istnienie udzielone przez Stwórcę wraz z całym uposażeniem treściowym (istotą) konkretnemu jednostkowemu bytowi. Nic więc dziwnego, że specyfiką przyczynowania stwórczego jest to, że jest to przyczynowanie „totalne”, tzn. obejmujące całość bytu: tak materię, jak i formę, tak substancję, jak i przypadłości, tak istotę, jak i istnienie. Stwarzanie bowiem to wprowadzanie bytu do istnienia z całością jego uposażenia treściowego.

Teoria partycypacji w strukturze metafizyki egzystencjalnej została wyodrębniona jako najbardziej generalna, a zarazem sięgająca najgłębiej (w tajemnicę bytu), „droga” mądrościowego poznania bytu. Jest ona zwieńczeniem i dopełnieniem poznania metafizycznego. Ukazuje konieczny związek i przyporządkowanie bytu do Absolutu. Teoria partycypacji sytuuje poznanie bytu i całej rzeczywistości w perspektywie istnienia Absolutu. Ona też najpełniej pozwala wyjaśnić pluralizm bytów, ich racjonalność, celowość i indywidualność.

Arystotelesowski świat, istniejąc jako całość koniecznościowo i odwiecznie, swego istnienia w niczym i w nikim nie zapośredniczył. Zapośredniczył tylko ruch, dzięki któremu następowała aktualizacja form złożonych w możliwości materii. Inaczej przedstawia się sprawa w Tomaszowej metafizyce. Świat istnieje niekoniecznościowo. Byt złożony jest bytem przygodnym. Wyjaśnienia domaga się więc nie tylko racja zorganizowania materii do odpowiedniego typu bytowania, ale przede wszystkim sam fakt istnienia. Co więcej, wyjaśnienia domaga się nie tylko sam fakt istnienia bytu, ale i to, co stanowi treść tego istnienia. Nic bowiem w bycie nie jest koniecznościowe, nic nie tłumaczy się samo przez się. A więc wyjaśnienia domaga się całość bytu i świata. Byt bowiem w swym istnieniu jest „zapośredniczony” (uczęściony) i to zapośredniczenie dotyczy całości bytu, a więc nie tylko istnienia, ale i treści.

W ten sposób partycypacja na terenie metafizyki realistycznej pojawia się jako dopełnienie wyjaśniania przyczynowego, a także analogicznego.

Jeśli bowiem analogia pozwalała nam w wielości dostrzec fakt „jedności”, jaką nadaje bytowi analogicznie jeden akt istnienia, to partycypacja ukazuje nam źródło tej jedności, w której konkretny byt „uczestniczy” i dzięki której istnieje. Odpoznajemy więc dzięki partycypacji fakt istnienia „udzielonego”, „zadanego”, pamiętając przy tym, że chodzi o całość bytu, a więc o to, że byt istnieje i jak istnieje. Owo „partycypowanie” tym się odznacza, że byt przygodny wszystko, „co ma” i „czym jest” i „że jest”, ma od Absolutu i dzięki Absolutowi, zaś Absolut w żaden sposób nie jest zdeterminowany istnieniem bytu przygodnego.

Absolut bowiem jest transcendentny tak w istnieniu, jak i w poznaniu. Tylko faktyczność realizującego się bytu przygodnego jest odsłaniana w poznaniu partycypatywnym jako zapośredniczona w istnieniu Absolutu – jako swojej przyczynie sprawczej, wzorczej i celowej. Moment mądrościowości poznania partycypatywnego wyrażałby się w tym, że odkrywa Absolut jako ostateczną rację tego, „że byt jest” i „jak jest”. Wszystko zatem, co byt przygodny stanowi (jego treść i istnienie), posiada on dzięki Absolutowi. Podobieństwo zaś w żaden sposób nie dotyczy jakościowej strony bytu, a więc nie może być wyrażone w pojęciach „odbicia”, „wzoru”, „odblasku”, itp. – co często jest wiązane z poznaniem partycypatywnym – lecz wskazuje na całkowitą pochodność od Przyczyny Stwórczej. Dzięki temu także w dziedzinie treściowego (istotowego) uposażenia bytu wskazujemy na ostateczną rację, bez uciekania się do wyjaśnienia przez „niebyt” lub „przypadek”.

W ten sposób w ramach partycypacji dostrzegamy z jednej strony jedność istnienia rzeczywistości, z drugiej jej odrębność; transcendencję Absolutu, a zarazem Jego immanencję; podobieństwo, a zarazem różnorodność bytów tworzących świat realny. Teoria partycypacji odsłania całkowitą zależność od Absolutu bytów skończonych tak w aspekcie sprawczym, wzorcym, jak i celowym.

Oddajemy do rąk Czytelnika bardzo ważną zarówno filozoficznie, jak i egzystencjalnie książkę Z. J. Zdybickiej, noszącą tytuł: *Partycypacja bytu. Próba wyjaśnienia relacji między światem a Bogiem*. Autorka jest wybitnym filozofem, znawcą klasycznej filozofii Boga i religii, przedstawicielką Lubelskiej Szkoły Filozoficznej, blisko współpracująca, na tym samym Wydziale Filozofii KUL, z M. A. Krąpcem, a także K. Wojtyłą (św. Janem Paweł II), S. Kamińskim i innymi współtwórcami Szkoły. W nowym (drugim) wydaniu książki tekst zasadniczo pozostawiono bez zmian. Dołączono tylko aneks zawierający teksty Platona, Arystotelesa i św. Tomasa, w których poruszana jest bezpośrednio lub pośrednio problematyka

partycypacji; uzupełniono i zaktualizowano bibliografię, a całość pracy poddano redakcji w głównej mierze bibliograficznej, weryfikując cytaty i zapisy przywoływanych w przypisach książek i artykułów. Książka jest okazją do przypomnienia tej zapoznanej dziś, a jakże ważnej dla rozumienia rzeczywistości teorii, a także okazją do zainspirowania własnych badań i poszukiwań.

*Andrzej Maryniarczyk SDB  
Prezes Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu*